

Edukacja czytelnicza z detektywem Pozytywką

Cykl zajęć z edukacji czytelniczej przeprowadziłam na podstawie książek Grzegorza Kasdepke o detektywie Pozytywce. Zajęcia zrealizowałam w grupie dzieci z klas II w bibliotece Szk. Podst. nr 2 w Wągrowcu. Nadrzędne cele zajęć – popularyzacja literatury dziecięcej oraz wsparcie nauczycieli bibliotekarzy w działaniach rozwijających czytelnictwo – wpisały się w kierunek polityki oświatowej państwa na rok 2015/2016 – Rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Inspiracją były dla mnie znana z autopsji reakcja dzieci na teksty G. Kasdepke oraz cykl scenariuszy zajęć świetlicowych na podstawie książek o detektywie Pozytywce¹, chociaż mój wybór tekstów był odmienny od tych zawartych w książce G. Gajewskiej i Elżbiety Turskiej.

Podczas kolejnych zajęć „Bądź jak detektyw Pozytywka – słuchaj, myśl i rozwiąż zagadki” – pracowaliśmy nad zagadkami : nr 3 – Wstyd ; nr 4 – Kto zepsuł mój zegarek ; nr 1 – Gdzie są moje skarpetki?. Wątki „kryminalne” w zagadkach dotyczyły różnych zjawisk, z którymi uczniowie spotykają się na co dzień, a próby ich wyjaśniania uczą logicznego myślenia i wyciągania wniosków oraz poszerzają wiedzę o danym zjawisku.

Podczas pierwszego spotkania po przywitaniu się i poznaniu (przydatne okazało się ćwiczenie inicjujące wypowiedzi uczniów, a polegające na losowaniu kartoników z ilustracjami i wypowiadaniu się na temat danej ilustracji), przedstawiłam postać bohatera oraz skierowałam rozmowę na temat detektywa i jego cech oraz roli, jaką spełnia. Następnie przeczytałam fragment książki oraz zainicjowałam rozmowę nakierowaną na znalezienie rozwiązania zagadki. Po wskazaniu rozwiązania wykorzystałam materiały ilustrujące zjawisko zamarzania wody – artykuły z Encyklopedii dla dzieci oraz filmy edukacyjne z platformy LearningApps. Podczas kolejnych zajęć uczniowie poznali różne rodzaje zegarów – ich historię i klasyfikację, a atrakcją był dla nich stary mechaniczny zegarek i jego działanie. Podczas zajęć uczniowie ćwiczyli spostrzegawczość słuchową i wzrokową, kreatywność i wrażliwość estetyczną oraz umiejętność pracy indywidualnej i grupowej.

Urozmaicheniem zajęć były : tematyczne krzyżówki i zagadki, konkursy plastyczne (Mój zegar, Moja skarpetka), tematyczne puzzle, szukanie ukrytych rekwizytów detektywa Pozytywki, inscenizacja „Chór zegarów”. Jako ćwiczenie wyciszające i prowadzące do koncentracji uwagi na słuchanym tekście zastosowałam ręczny dzwoneczek – uczniowie przekazywali go sobie w kręgu tak, by nie wydawał żadnego dźwięku.

Na zajęciach podsumowujących uczniowie podzieleni na dwie grupy zagraли w grę planszową – Bohaterowie naszych lektur oraz rozwiązyali konkursowe hasło. Nagrodą za udział w zajęciach były dyplomy, karty pracy z naklejkami motywującymi z wydawnictwa „Zachętki i motywce” oraz drobny upominek – dzwoneczek.

Bibliografia:

1. G. Gajewska, E. Turska, Teoretyczno-metodyczne aspekty opieki wychowania w świetlicy, Zielona Góra 2011

2. G. Kasdepke, Detektyw Pozytywka, Warszawa 2006
3. D. Niewola, Zabawy integracyjne i nie tylko, Kraków 2013

Materiały pomocnicze do wykorzystania na zajęciach

Prezentacje i ćwiczenia interaktywne :

Historia zegara:

<http://scholaris.pl/resources/run/id/49386>

Znajomość zegara :

<http://scholaris.pl/resources/run/id/102196>

Znajomość cyfr rzymskich i zegara :

<http://scholaris.pl/resources/run/id/101979>

Dzień ucznia z zegarem :

<http://learningapps.org/watch?v=pqf21hq1501>

Która to godzina :

<http://learningapps.org/watch?v=p2ziznqf201>

Woda :

<https://www.minstructor.pl/public/view/5227103498797056>

GRA PLANSZOWA

Zasady gry „Bohaterzy naszych lektur”

1. Należy przejść kolejno numerowane pola.
2. Pole czerwone cofa gracza o 1 pole; pole zielone – przeskakujesz dwa pola do przodu.
3. Gracz zbity przez innego gracza cofa się o 1 pole.
4. Odgadnięte wyrazy wpisujemy w odpowiednie kratki; za dobrą odpowiedź, napisaną bezbłędnie – 2 pkt; za błąd ortograficzny odejmuje się jeden punkt.
5. Ponumerowane litery wpisujemy na karcie z rozwiązaniem.
6. Za rozwiązanie w pierwszej kolejności – 3 pkt, następny gracz – uzyskuje 2 pkt.

BOHATERZY NASZYCH LEKTUR

1. A yellow house with a chimney.
2. A gingerbread man.
3. A girl in a red hat and blue dress.
4. A clock.
5. A girl in a yellow dress and a boy in a red coat.
6. A boy in a red coat.
7. A boy in a red coat.
8. A boy in a red coat.
9. A boy in a red coat.
10. A boy in a red coat.
11. A boy in a red coat.
12. A boy in a red coat.
13. A boy in a red coat.
14. A boy in a red coat.
15. A boy in a red coat.
16. A boy in a red coat.
17. A boy in a red coat.
18. A boy in a red coat.
19. A boy in a red coat.
20. A boy in a red coat.
21. A boy in a red coat.
22. A boy in a red coat.
23. A boy in a red coat.
24. A boy in a red coat.
25. A boy in a red coat.
26. A boy in a red coat.
27. A boy in a red coat.
28. A boy in a red coat.
29. A boy in a red coat.
30. A boy in a red coat.
31. A boy in a red coat.
32. A boy in a red coat.

Pytania do gry planszowej:

1. Zielona, z lasu wzięta, wesoło nam z nią w święta.

					1	
--	--	--	--	--	----------	--

2. O której chcesz godzinie, zawsze Cię obudzi.

				3	
--	--	--	--	----------	--

3. W oczach węgielki, z marchwi nos wielki, na śniegu stoi, słońca się nie boi.

	12				
--	-----------	--	--	--	--

4. W jakim miesiącu kończy się rok szkolny?

		21					8
--	--	-----------	--	--	--	--	----------

5. Jest dziki, jest zły, ma ostre kły i mieszka w lesie.

			6
--	--	--	----------

6. Zgubił pantofelek na balu.

						2			
--	--	--	--	--	--	----------	--	--	--

7. Ulubiony przysmak Kubusia Puchatka.

	7		
--	----------	--	--

8. Nazwisko detektywa, który rozwiązywał zagadki.

		9						
--	--	----------	--	--	--	--	--	--

9. W co zamienia się woda, gdy jest mroźna zima?

--	--	--

10. Przedmiot, który występował w nazwie agencji detektywistycznej?

	11			30		
--	-----------	--	--	-----------	--	--

11. Jesienne kwiaty.

	22			
--	-----------	--	--	--

12. W nim mieszkał Plastuś.

	16			28		
--	-----------	--	--	-----------	--	--

13. Na ręce, na ścianie, na wieży – czas, który mija, mierzy.

	10			
--	-----------	--	--	--

14. Zwierzę w butach, znane z bajki.

18		
-----------	--	--

15. Opowiada piękne bajki, szeleszcząc kartkami.

			14	5		
--	--	--	-----------	----------	--	--

16. Biegnie z lasu polną drogą, aż się trzęsie rudy ogon.

	20	
--	-----------	--

17. Ulubiony kwiat detektywa od zagadek.

	27				
--	-----------	--	--	--	--

18. Książka tam na Ciebie czeka, coraz inna, coraz nowa. Dziesięć liter ma to słowo, a na końcu jest w nim „teka”.

				23					
--	--	--	--	-----------	--	--	--	--	--

19. Potwór z jaskini pod Wawelem.

			25
--	--	--	-----------

20. Ciasto, z którego był zbudowany domek Baby Jagi.

15					29	
-----------	--	--	--	--	-----------	--

21. Piękna panna z rybem ogonem, jest w herbie Warszawy.

				19		
--	--	--	--	-----------	--	--

22. Śpiewane w święta.

			17 , 24		
--	--	--	----------------	--	--

23. Duże drzewo, jesienią gubi żołądzie.

	4 , 32	
--	---------------	--

24. Broni się ostrymi kolcami.

13, 31		
---------------	--	--

25. Pływa w stawie i jeziorze, jest królem ptaków.

26					
-----------	--	--	--	--	--

Rozwiązanie gry planszowej

1	2	3	4	5	6	7
----------	----------	----------	----------	----------	----------	----------

8	9	10	11	12	13	14
----------	----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------

15	16	17	18	19	20	21
-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------

22	23	24
-----------	-----------	-----------

25	26	27	28	29	30	31	32
-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------

ZAGADKI

W środku ma powietrze , nie ma żadnej dziury. Gdy rzucisz o ziemię, to skacze do góry.

Szybko naprzód pomyka, ciągnie wagony. W wagonach wiezie ludzi w dalekie strony.

Świetny smak, kolor kasztanowy. Przysmak to nie lada. Rodzi się w ziarnie kakaowym, a potem ją zjada.

Dumna z powodu złocistego brzuszka. Z niej niegdyś wyczarowano dla Kopciuszka złotą karetę ciągniętą przez koniki.

Cztery nogi, jeden blat. Gdyby nie on, gdzie byś jadł?

Rośnie w doniczce, lecz przyznam się szczerze, że czasem go myślę z kolczastym jeżem.

Jedna nazwa, cztery zagadki : gubią je kwiatki, są mydlane i owsiane, a ze śniegowych będzie bałwanek.

Jedne - słodkie, okrągłe, zjemy je w ostatki. Drugie- drobne, zwinięte i będą z nich kwiatki.

Z mięsa go robimy, bardzo go lubimy. Schabowy lub mielony, na patelni smażony.

Bywa drożdżowe, bywa tortowe, z kremem, z serem, z makiem. Kupisz je w cukierni i zjesz ze smakiem.

Może mieć wiśniowy, malinowy smak. Kiedy go odwrócisz, to pofrunie ptak.

Biała, sypka, z tego słynie, że ją młynarz miele w młynie.

Gdy „zagadka” i „szarada” staną w jednym rzędzie, koniec pierwszej, początek drugiej – zgadnij, co to będzie?

Z białego stał się burym. Do pieca wszedł bez skóry. Wyszedł zaś ze skórą, teraz w sklepie go kupują.

Śmietankowe, owocowe, zimne, słodkie, kolorowe. Jadamy je w lecie. Co to? Pewnie wiecie.

W sklepie ją kupujesz , masłem ją smarujesz. Rumiana, choć mała, będzie smakowała

Są z wierzchu białe, a żółte w środku. Gdy je gotować, dziwy się dzieją, bo zamiast mięknąć, one twardnieją.

Gdy dmuchnie na nie wiatr, jacht popłynie w świat.

Świetny smak, kolor kasztanowy. Przysmak to nie lada. Rodzi się w ziarnie kakaowym, a potem ja się zjada.

Z niej niegdyś wyczarowano dla Kopciuszka złotą karetę ciągniętą przez koniki.

W sklepie ją kupujesz, masłem ją smarujesz. Rumiana, choć mała, będzie smakowała.

Są z wierzchu białe, a żółte w środku. Gdy je gotować, dziwy się dzieją, bo zamiast mięknąć, one twardnieją.

Wiosną na drzewie rozwija się z pąka. Jesienią złoty po świecie się błąka.

Zimne, słodkie i pachnące jemy latem w dni gorące.

Dobra gotowana, dobra i surowa. Choć nie pomarańcza, a pomarańczowa.

Jedne – słodkie, okrągłe, zjemy je w „Ostatki”. Drugie – drobne, zwinięte i będą z nich kwiatki.

Jedna nazwa – a cztery zagadki: gubią je kwiatki, są mydlane i owsiane, a ze śniegowych będzie bałwanek.

Wonny, słodki, w smaku miły. Pszczółki latem go zrobiły.

Białe, smaczne danie na pierwsze śniadanie. Czy w zimie, czy w lecie kożuszek ma na grzbiecie.

Choć dziurek w nim sporo, łątać go nie trzeba. Zjem go z apetytem razem z kromką chleba. Może mieć wiśniowy, malinowy smak. Kiedy go odwrócisz, to pofrunie ptak.

Rośnie w doniczce, lecz przyznam szczerze, że czasem go myślę z kolczastym jeżem.

W środku ma powietrze, nie ma żadnej dziury. Gdy rzucisz o ziemię, to skacze do góry.

Cztery nogi, jeden blat. Gdyby nie on, gdzie byś jadł?

Pod dowództwem kapitana pływa po morzach i oceanach.

Na piętra po nich wchodzicie, pani stawia je w zeszycie.

Jak się nazywają dwie linie ze stali, po których pociągami będziemy jechali?

Rośnie pod płotem, jakby na straży, chociaż jest zimna, to cię poparzy.

Wszyscy znamy biały pył, który kiedyś ziarnem był.

Są w nim trawniki, fontanna nawet. Są drzewa, krzewy i mnóstwo ławek.

Choć nie mają klamki, kłódki lub haczyka, każdy je rano otwiera, wieczorem zamyka.

Spogląda z wysoka na kurki, na wannę, gdy go używasz, udaje fontannę.